



Siedem wejść

Bóg przemawia do Mojżesza

A Mojżesz wstąpił na górę do Boga, Pan zaś zwołał nań z góry – 2 Moj. 19:3.

Niektórzy przypuszczają, że Mojżesz wchodził na górę dwukrotnie: raz, aby otrzymać tablice z dziesięciorgiem przykazań, zaś drugi raz aby ponownie otrzymać nowe tablice po zniszczeniu pierwszych w chwili, gdy okazało się, że Izrael czci złotego cielca. Każde z tych wejść było znamienne, ponieważ Mojżesz pozostawał wówczas na górze przez czterdzieści dni. Jednakże zapis Pisma Świętego wspomina również o innych przypadkach, gdy Mojżesz wchodził na górę.

Pierwsze wejście

„A Mojżesz wstąpił na górę do Boga, Pan zaś zwołał nań z góry, mówiąc: Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz synom izraelskim: Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom, jak nosiłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do siebie. A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mojego i przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim” (2 Moj. 19:3-6).

To pierwsze wejście było zarysem wydarzeń, jakie miały mieć miejsce w kolejnych tygodniach. Gdy Mojżesz powrócił i przedstawił ludowi Bożą propozycję, ten zgodził się chętnie. Była to wspaniała oferta. Była ona bardziej wspaniała, niż Izraelici prawdopodobnie mogli sobie wówczas wyobrażać; choć do pewnego stopnia ją pewno ją doceniali.

Jednakże propozycja jaka została wówczas przedstawiona narodowi Izraelskiemu daje nam wyobrażenie o czymś o wiele bardziej wspaniałym, o przywileju stania się wybranym ludem Bożym, możliwości niebieskiego zbawienia. Propozycja jaką Bóg złożył Izraelowi została przyrównana przez apostoła Piotra do niebiańskiego powołania, jakie otrzymujemy w Chrystusie:

„Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem naby-

tym” (1 Piotr. 2:9).

Drugie wejście

Mojżesz najwyraźniej powrócił na górę po to, aby przedstawić Bogu przyjęcie przez lud Jego oferty. Przy tej okazji, Bóg wyjaśnił mu, w jaki sposób przygotować należy naród na mający nadejść „trzeci dzień”, w czasie którego miała nastąpić potężna manifestacja Boskiej obecności. W obliczu tej Boskiej łaski, lud miał się uświęcić, wyprać szaty, traktować górę jako świętą pod rygorem śmierci grożącej każdemu, kto by się do niej zanadto zbliżył, oraz zachować wstrzeźliwość w miarę budowania w swych umysłach i sercach stanu uwielbienia (2 Moj. 19:8-15).

Trzecie wejście

O poranku trzeciego, góra zatrzęsała się wśród grzmotów i błyskawic. Wydarzenia te miały być tłem dla spotkania Boga z narodem, jakie wkrótce miało nastąpić. Góra skryła się w gęstym obłoku, zaś nad nią zabrzmiał „doniosły głos trąby, tak że zadrżał cały lud, który był w obozie” (2 Moj. 19:16). Pojawił się dym i ogień, zaś „cała góra trzęsała się bardzo” (w. 18).

„A głos trąby wzrastał się coraz bardziej. Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu głosem. A gdy Pan zstąpił na górę Synaj, na szczyt góry, wezwał Pan Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz wstąpił. I rzekł Pan do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by nie napierał się na Pana, aby go zobaczyć, boby wielu z nich zginęło” (2 Moj. 19:19-21).

Nawet kapłani musieli się oczyścić, aby „Pan ich nie pobił” (w. 22). Mojżesz wyznaczył granicę poza którą nie wolno było przechodzić, według rozkazu Bożego.

W wersecie 24 znajdujemy zapis, że Bóg nakazał Mojżeszowi zstąpić z góry i wejść ponownie z Aaronem. Mojżesz uczynił tak i przemówił do ludu, zdając relację ze spotkania z Bogiem i nalegając, aby nikt nie próbował wtargnąć na górę. Tak kończy się zapis rozdziału 19.

Wówczas Bóg zaczął przemawiać do ludu z nieba tak, aby słyssał go cały obóz:

„Pan mówił wszystkie te słowa i rzekł” (2 Moj. 20:1).



Dalej następuje opis dziesięciu przykazań, których brzmienie zostało tu przekazane po raz pierwszy. Mojżesz później wejdzie na górę, aby otrzymać te przykazania wypisane na kamiennych tablicach, lecz wówczas głos z nieba miał stanowić dla wszystkich Izraelitów pewne świadectwo, że otrzymane przykazania pochodziły z nadania Bożego, a nie Mojżesza.

Uznaje się, że dniem w którym miały miejsce te wydarzenia był szósty dzień miesiąca. Po czasie współczesne data ta (6 Sivan) jest upamiętniania przez Żydów jako dzień nadania Zakonu.

Czwarte wejście

Wylczenie przykazań zajmuje fragment aż do 17 werse-
tu. Wynika z niego, iż lud był zdjęty takim strachem, że nalegał na Mojżesza, aby ten rozmawiał z Bogiem w ich imieniu. Wobec tego, wszedł on ponownie na górę:

„Lecz lud stał z daleka, a Mojżesz zbliżył się do ciemnego obłoku, w którym był Bóg. I rzekł Pan do Mojżesza: Tak powiesz do synów izraelskich: Widzieliście, że z nieba z wami mówiłem”. Potem Bóg wyjaśnił bliżej sposób wielbienia Go za pomocą ofiar (2 Moj. 20:21-26).

Następnie Bóg przekazał Mojżeszowi wiele zapisów Zakonu. Możliwe, że towarzyszył wówczas Mojżeszowi Aaron, na co wskazuje zapis 2 Moj. 19:24:

„A Pan rzekł do niego: Idź, zstąp, a potem wstąpisz ty z Aaronem, kapłani zaś i lud niech nie napierają, by wstąpić do Pana, boby ich po-
bił”.

Być może służył on Mojżeszowi swą pomocą jako pisarz, choć zapis 2 Moj. 24:4 może sugerować, że pierwsze spisanie prawa miało miejsce później.

W rozdziale 24 Bóg mówi Mojżeszowi aby ten przyprowadził ze sobą innych ludzi, co wymagało od Mojżesza zejścia z góry. Chodziło tu między innymi o siedemdziesięciu starszych izraelskich (2 Moj. 24:1).

„Przyszedł więc Mojżesz i obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie prawa, lud zaś jednogłośnie odpowiedział, mówiąc: Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy” (2 Moj. 24:3).

Wczesnie rano kolejnego dnia Mojżesz zapieczętował przymierze zawarte między Bogiem a ludem;

„zbudował ołtarz u stóp góry i postawił dwanaście pomników dla dwunastu plemion izraelskich. Poleciał też młodzieńcom z synów izraelskich złożyć ofiarę całopalenia, a ci zarznęli cielce na rzeźną ofiarę pojednania dla Pana” (2 Moj. 24:4-5).

Krew ofiar została zebrana do czaszy, potem Mojżesz połową krwi pokropił ołtarz, odczytał księgę Zakonu dla uświadomienia ludowi istoty przymierza, jakie właśnie było zawierane, a następnie pokropił lud drugą częścią krwi, wypowiadając jednocześnie uroczyste słowa

„Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów” (2 Moj. 24:8).

Historia ta jest źródłem wyrażenia „krew pokropienia”, jakie znajdujemy w zapisie Żyd. 12:24.

Piąte wejście

W 2 Moj. 24:9 znajdujemy początek opisu kolejnego wejścia Mojżesza na górę; jest to równocześnie najdłuższa relacja z wszystkich omawianych. Mojżeszowi towarzyszyli Aaron, Nadab i Abihu oraz siedemdziesięciu ze starszych Izraela. Grupa ta najwyraźniej reprezentowała cały naród w czasie zawierania przymierza. Otrzymali oni wizję Boga

„a pod jego stopami jakby twór z płyt szafirowych, błękitny jak samo niebo. Lecz na najprzedniejszych z synów izraelskich nie wyciągnął swojej ręki” (2 Moj. 24:10-11).

Spożyli oni tam również posiłek w obecności Boga, prawdopodobnie dlatego, iż jedzenie ofiar przymierza stanowiło część procesu jego zatwierdzenia. W ten sposób Izraelici okazywali swe oddanie i chęć związania się tą wyjątkową umową z Bogiem: „A potem jedli i pili” (2 Moj. 24:11).

Mojżesz wraz z Jozuem wszedł następnie wyżej, poleciał innym aby na niego poczekali. Sam Mojżesz poszedł potem jeszcze dalej i przebywał na górze „czterdzieści dni i czterdzieści nocy” (2 Moj. 24:18). Wówczas to Bóg przekazał Mojżeszowi wskazówki dotyczące budowy Przybytku, sprzętów znajdujących się w nim oraz trybu wyświęcania kapłanów, którzy mieli w nim sprawować swą służbę. Opis tych poleceń to fragment od rozdziału 25 do 31 włącznie. Na końcu zaś, Bóg daje Mojżeszowi dwie kamienne tablice z przykazaniami, „zapisane palcem Bożym” (2 Moj. 31:18).

W międzyczasie, lud stawał się coraz bardziej zniecier-



pliwiony przeciągającym się oczekiwaniem i w końcu dopuścił się odstępstwa. Sam Aaron ustąpił wobec ich żądań i sporządził złotego cielca, co było bezpośrednim naruszeniem drugiego przykazania. Wówczas Bóg polecił Mojżeszowi zejść z góry, objaśniając mu istotę grzechu Izraela. Stwórca gotów był wtedy zniszczyć cały naród, obiecując wywiedzenie nowego ludu od Mojżesza. Jednakże Mojżesz odrzucił ten zaszczyt, myśląc więcej o swym ludzie oraz o wiernych patriarchach Abrahamie, Izaaku i Jakubie, niż o sobie samym. Zszedł z góry z Jozuem i w sprawiedliwym oburzeniu rzucił kamiennymi tablicami, rozbijając je.

Szóste wejście

Fragment 2 Moj. 32:30-33 opisuje kolejne wejście. Następnego ranka, Mojżesz zwrócił się do ludu piętnując ich grzech. Potem, wrócił na górę aby uczynić za niego pojednanie. Postawił na szali własne życie, aby ratować cały Izrael. Bóg nie przyjął jego ofiary, lecz przychylił się do jego błagania, aczkolwiek ukarał lud plagami (2 Moj. 32:35).

Najwyższy skarcił lud za pośrednictwem Mojżesza. Nakazał im zdjąć ozdoby, jakie włożyli na siebie w czasie swego buntu, zaś Mojżesz przeniósł swój namiot z dala od ludu w geście protestu wobec ich grzechu. Obłok symbolizujący Boską obecność towarzyszył Mojżeszowi, wywołując tym większe uwielbienie i podziw

pośród ludu (2 Moj. 33:10).

Siódme wejście

Siódme i ostatnie wejście opisanej jest w 2 Moj. 34 rozdziale. Trwało ono również czterdzieści dni, jak gdyby jego celem było powtórne wypróbowanie narodu Izraelskiego w sposób, w trakcie którego poprzednim razem zawiódł. Mojżesz ponownie przyniósł ze sobą dwie kamienne tablice, jak za poprzednim razem. Nikt nie mógł z wejść na górę (w. 3). Bóg spełnił również prośbę Mojżesza i pozwolił mu ujrzeć się „z tyłu” (2 Moj. 33:23). Objawił mu także cechy swego charakteru: miłosierdzie, zdolność przebaczenia oraz sprawiedliwość (2 Moj. 34:6,7). Gdy Mojżesz powrócił do ludu, jego twarz jaśniała od spotkania z Bogiem. Początkowo nie zdawał sobie z tego sprawy, lecz gdy napotkani ludzie okazywali na jego widok strach, wówczas zaczął nosić zasłonę na twarzy (2 Moj. 34:29-33).

W opisaney historii, we wszystkich przypadkach gdy Mojżesz wchodził na świętą górę, widzimy w jaki sposób Bóg użył go jako narzędzia w celu zawarcia przymierza z Izraelem. W wydarzeniach tych Mojżesz był obrazem naszego Pana, który swą osobą zabezpiecza błogostawieństwa dla ludzi. Przedstawione streszczenie siedmiu wejść Mojżesza na górę może być pomocne dla braci w ich rozważaniach nad szczegółami tych wydarzeń oraz ich przerośnym znaczeniem.

Redakcja